

**Gołub, Stanisław / Dzieńkowski,  
Tomasz**

---

**Piąty sezon badań wykopaliskowych na  
wczesnośredniowiecznej osadzie w  
Chełmie na stanowisku 144**

---

Archeologia Polski Środkowowschodniej 5, 116-125

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

STANISŁAW GOŁUB, TOMASZ DZIEŃKOWSKI

### PIĄTY SEZON BADAŃ WYKOPALISKOWYCH NA WCZESNOŚREDNIOWIECZNEJ OSADZIE W CHELMIE NA STANOWISKU 144

W lipcu i sierpniu 1999 roku przeprowadzono ratownicze prace wykopaliskowe na stanowisku 144 położonym przy ul. S. Czarnieckiego 8 i I Pułku Szwoleżerów 1 w Chełmie. Był to już piąty sezon badań na wczesnośredniowiecznej osadzie przyrodowej (S. Gołub, T. Dzieńkowski 1998; T. Dzieńkowski, S. Gołub 1998). W tegorocznych pracach uczestniczyli studenci Uniwersytetu Warszawskiego z prof. A. Buko, który był konsultantem naukowym badań. Lokalizację i zakres prac wyznaczyły zaplanowane inwestycje budowlane – budowa drogi dojazdowej do basenu i szkolnej sali sportowej. W pierwszej części badań założono 8 wykopów (15-22), usytuowanych na działce przy ul. S. Czarnieckiego 8, gdzie natrafiono na pozostałości obiektów produkcyjno-gospodarczych i mieszkalnych. W wykopach o łącznej powierzchni 70 m<sup>2</sup> zarejestrowano 20 obiektów w postaci jam i dołków postępowych. Szczególną uwagę zwraca fakt ich dużego zagęszczenia na niewielkiej powierzchni, co świadczy o dużej intensyfikacji osadniczej.

Wśród obiektów dominowały jamy produkcyjne zawierające ogromne ilości żużla żelaznego. Takim przykładem był obiekt 145, w postaci ósemkowatego w planie zagłębienia. W jego wypełniku wystąpiła koncentracja żużli, przemieszanych z czarną, przepaloną ziemią zawierającą liczne węgielki drzewne oraz wtręty opalonego margla. Przypuszczalnie był on reliktem pracowni metalurgicznej (lub hutniczej), w której dokonywano obróbki żelaza, bądź jego wytapiania. Pozostałościami tych procesów były bryły żużla, czy naczynia z resztkami żelaza oraz wyroby żelazne znajdujące w jego wypełniku.

Zbliżoną funkcję można przypisać pozostałym obiektom (147, 149, 155 i 158).

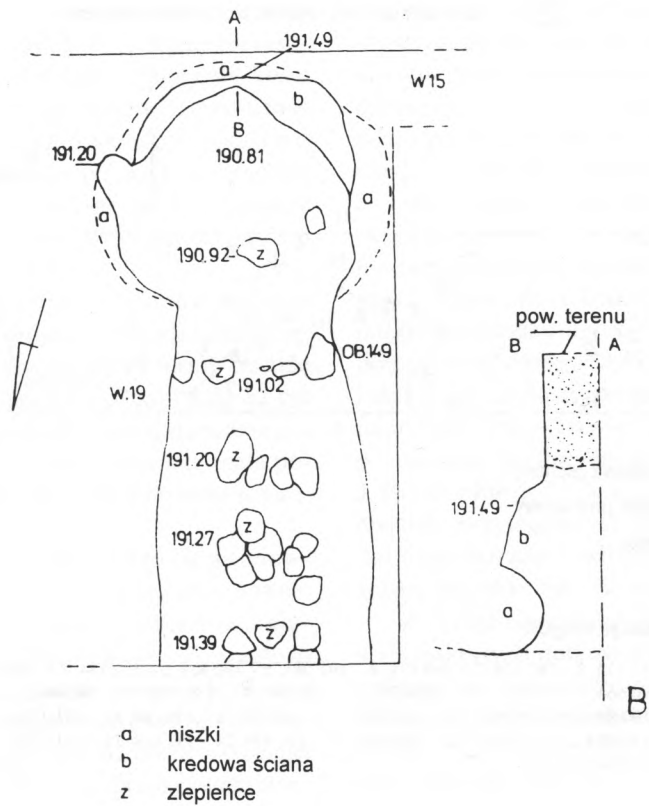
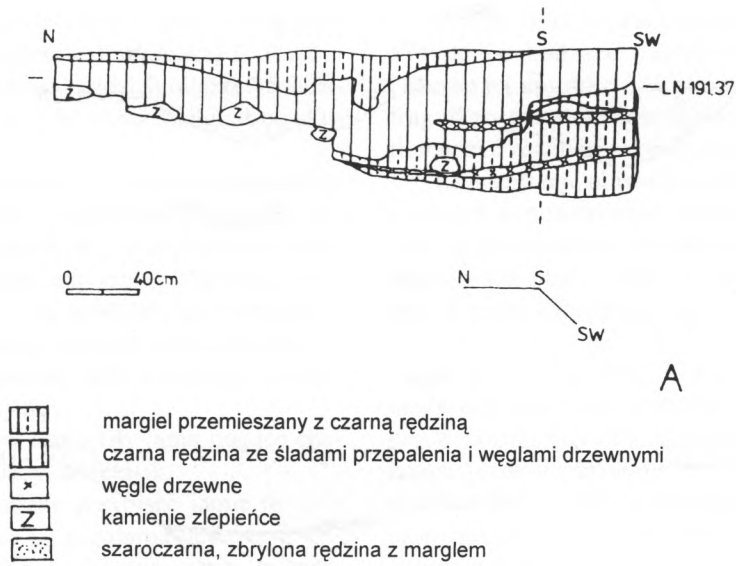
Obiekt 149 był prostokątną w planie jamą o łukowatej, południowej krawędzi i kilkuwarstwowym, przemieszonym wypełniku (ryc. 1: B). W spągu tej części obiektu znajdowały się wydrążone w calcu niszki, zasypane kredowym rumoszem noszącym ślady działania ognia. Również kredowe dno nosiło ślady opalenia. Przypuszczalnie, w oparciu o sposób uformowania zasypiska, można domniemywać istnienia kredowej kopuły, która w momencie zniszczenia runęła do wnętrza jamy, pozostawiając warstwy rumoszu kredowego. Interesującą budową odznaczała się część północna obiektu, której spąg tworzyły „kredowe schody” obłożone zlepioncami. Kamienie nosiły ślady opalenia od spodu oraz zale-

gały na warstewce spalenizny. Mogły pierwotnie być usytuowane w górnej partii obiektu, a po jego zniszczeniu opadły na dno. Niewykluczone jednak, iż stanowiły kamienną obudowę stopni kredowych, bądź podłoże np. paleniska, czy pozostałości konstrukcji (obudowy pieca?) – ryc.1: A. Zarejestrowane pozostałości obiektu wskazują na jego produkcyjny charakter, przypuszczalnie związane z wytopem żelaza.

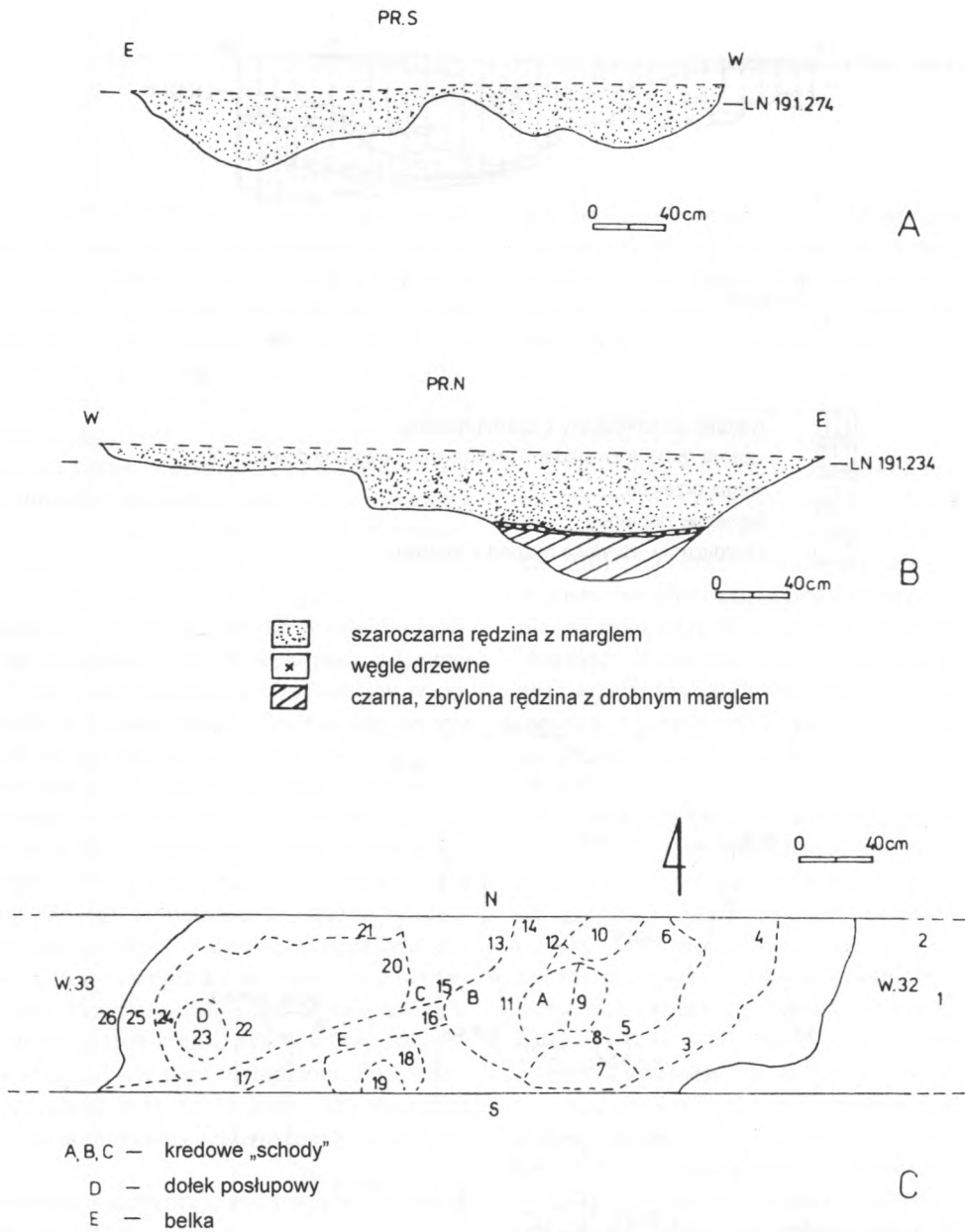
Do grupy obiektów o charakterze produkcyjnym można również zaliczyć jamę nr 155 odkrytą w wykopie 21 i mającą niezbyt regularny, gruszkowaty kształt w planie. Zbliżoną budowę i strukturę reprezentował ob. 158, w postaci owalnej, dosyć płytkiej jamy. Jednakże odmiennie od pozostałych obiektów, jego wypełnik miał charakter śmietniskowy. Świadczyła o tym różnorodność artefaktów archeologicznych zalegających w zasypisku, a przede wszystkim ich położenie – chaotyczne, pionowe, sugerujące przypadkowy sposób jego uformowania.

Cechą wspólną dla przedstawionych powyżej obiektów była olbrzymia zawartość brył żużli żelaznych oraz zbliżona budowa (dwudzielność) i czytelne ślady działania ognia. Znajdowany żużel odznaczał się różną wielkością. Dominowały fragmenty wieloboczne, kilkucentymetrowe o porowatej fakturze, które można zaliczyć do typu Ia wg J. Piaskowskiego (C. Buśko, J. Piekalski 1994, s. 408). Niektóre z nich miały powierzchnię dolną zaokrągloną, górną zaś zakrzepłą nieregularnie. Kształt ten mógł być wynikiem uformowania się w naczyniach, których części przydenne odcisnęły się na żelaznych bułach (por. C. Buśko, J. Piekalski 1994, s. 408). Fakt wykorzystania glinianych naczyń w procesie wytopu żelaza jest jednak dosyć dyskusyjny (por. J. Piaskowski 1970, s. 38).

Budowa i struktura odkrytych obiektów nie wskazuje na ich funkcję jako piecowisk. Wyjątkiem mógłby być ob. 149, gdzie jednakże odnalezione pozostałości trudno jednoznacznie zinterpretować jako piecowe (brak czytelnej konstrukcji piecowej, nikłe ślady działania ognia wskazujące raczej na niewielką temperaturę). Pozostałe obiekty nawiązują do tzw. palenisk dymarskich o analogiach z grodziska w Kaszowie, w postaci płytkich, misowatych zagłębień wypełnionych w stropie bryłami żużli i węglami drzewnymi (B., W. Dzieduszyccy 1998, s. 221-235). Jediną różnicą byłyby fakt nie natrafienia w obiektach na fragmenty dysz glinianych sugere-



Ryc. 1. Chełm, stan. 144. Wykop 19, obiekt 149 (piecowisko). A – profile E i SW, B – plan obiektu po eksploracji wypełniska (rys. T. Dzieńkowski).



#### Niwelacje spągów

1 - 191.154, 2 - 191.334, 3 - 190.974, 4 - 191.084, 5 - 190.464, 6 - 190.554, 7 - 190.844,  
 8 - 190.664, 9 - 190.514, 10 - 190.634, 11 - 190.684, 12 - 190.774, 13 - 190.944,  
 14 - 190.894, 15 - 190.884, 16 - 191.004, 17 - 190.934, 18 - 191.084, 19 - 191.174,  
 20 - 191.084, 21 - 191.554, 22 - 190.004, 23 - 190.894, 24 - 191.034, 25 - 191.159,  
 26-191.244 m n p m.

Ryc. 2. Chełm, stan. 144. Wykopy 32, 33. Półziemianka – obiekt 207. A – profil S, B – profil N, C – plan obiektu po eksploracji wypełniska (rys. T. Dzieńkowski).

rujących stosowanie miechów w celu podwyższenia temperatury ognia (J. Piaskowski 1960, s. 12-13).

Kwestię palenisk dymarskich poruszał w literaturze przedmiotu J. Piaskowski (1970, s. 37-52), opowiadając się za istnieniem takiej uproszczonej formy wytopu żelaza. Inaczej z kolei interpretował te obiekty L. Rauhut przypisując im funkcję palenisk, gdzie podgrzewano zanieczyszczone żelazo w celu oczyszczenia go drogą kucia (L. Rauhut 1957, s. 193).

Trudno na obecnym etapie prac rozstrzygnąć jednoznacznie problem funkcji tych obiektów. Nie ulega wątpliwości określenie ich charakteru jako pracowni związanych z procesem wytopu, czy raczej obróbką żelaza i uznanie tej części osady za produkcyjną. Niezbędne przy kwestiach interpretacyjnych jest przeprowadzenie badań laboratoryjnych próbek żużli żelaznych i znalezionych wyrobów żelaznych.

Drugą grupę obiektów stanowiły jamy mające charakter zbiorników na odpady, śmietnisk.

Odmianą funkcję należy przypisać jamie nr 151. Szczególną uwagę zwraca jej regularna budowa w postaci prostokątnego w planie i trapezowego w przekroju zagłębienia, o pionowych ścianach (lekko zwężających się w części spągowej) i płaskim dnie. Obiekt posiadał dosyć jednorodne wypełnisko z którego wydobyto duże ilości ceramiki obtaczanej, wyroby żelazne (noże), kościane (astragale – ryc. 5: 1), szklane (bransolety), a także bryłki żużla żelaznego i fragmenty kości zwierzęcych. Biorąc pod uwagę budowę i zawartość można określić jego funkcję jako składową (?), czy też obiektu gospodarczego pełniącego jakieś szczególne zadanie. Analogiczne obiekty odkryto w Chełmie przy ul. M. Kopernika 20 (W. Mazurek 1998) oraz na osadzie w Kaczycach (informacja A. Buko).

Pozostałą grupę obiektów tworzyły dołki postłupowe „towarzyszące” jamom. Jedyłą cechą klasyfikującą, była ich wielkość i kształt. Dominowały formy owalne w planie o głębokości wkopania w całość od 6 do 22 cm oraz 30 cm. Obiekty te były pozostałościami drewnianych konstrukcji naziemnych – zadaszeń, jednakże mała powierzchnia badawcza uniemożliwiała określenie ich zasięgu i wzajemnych powiązań.

W drugim etapie prac skoncentrowano się na ratowniczych badaniach obszaru usytuowanego przy Szkole Podstawowej nr 5 na działce przy ul. I Pułku Szwoleżerów 1, będącego wschodnią częścią osady. Ze względu na dużą przestrzeń objętą badaniami za metodą obrano system rowów-wykopów sondażowych (wykopy 23-34).

W 12 wykopach zarejestrowano 62 obiekty o różnej budowie i funkcji. Stropy obiektów przykrywała warstwa szaroczarnej, zbrylonej rdziny z domieszką drobnego margla. Ziemia ta o miąższości od 30 do 50 cm miała charakter pierwotnego humusu uformowanego na kredzie, stanowiącego podłoże dla wczesnośredniowiecznego osadnictwa. W okresie nowożytnym wykorzystywano te rejony rolniczo, stąd zabudowa w niewiel-

kim stopniu wkroczyła tutaj dopiero pod koniec XIX wieku (S. Rudnik 1996, s. 221, 232-233). Sytuacja ta pozwoliła przetrwać zagłębionym w ziemię reliktom wczesnośredniowiecznej osady.

W trakcie eksploracji warstwy wydobywano liczne zabytki pochodzące z czasów funkcjonowania osady i okresu jej destrukcji. W stropie znajdowano natomiast fragmenty ceramiki nowożytniej, której obecność można tłumaczyć różnymi przyczynami, np. orką.

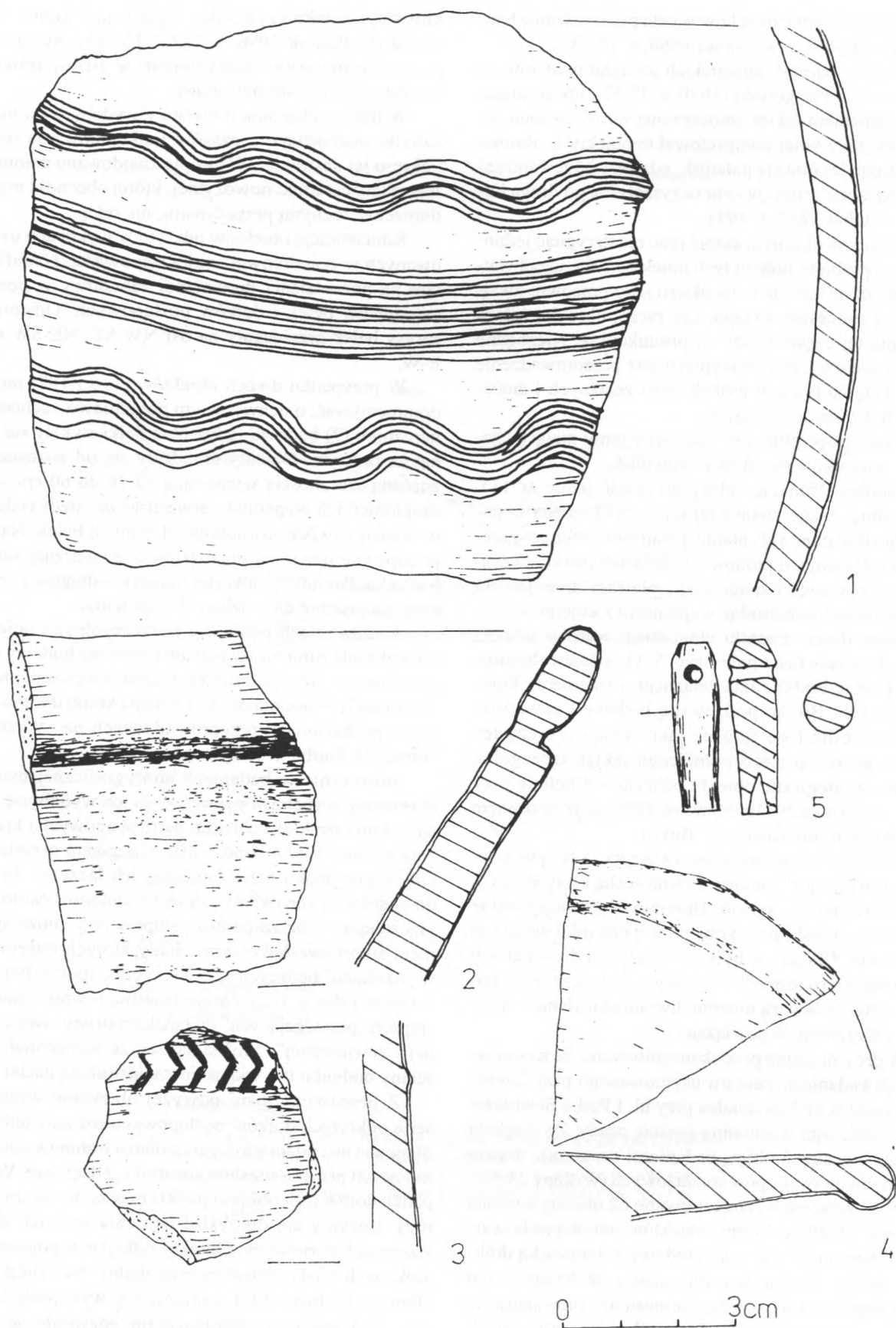
Koncentrację obiektów odkryto w wykopach usytuowanych w południowej części stanowiska. Natrafiono tam na pozostałości drewnianej zabudowy w postaci negatywów belek i dołków postłupowych. Odślonięte zarysy belek przebiegały na osi NW-SE, NE-SW oraz E-W.

W przypadku dwóch obiektów (176 i 187) można domniemywać, o uchwyconym południowo-zachodnim narożniku (?) budowli, gdyż obie belki stykały się pod kątem prostym. Obiekty te różniły się od pozostałych znaczną szerokością wynoszącą od 30 do 60 cm, a po eksploracji ich wypełnisk zarejestrowano ślady (odciski w kredzie) dwóch równoległe ułożonych belek. Należy je zapewne uznać za pozostałości zewnętrznej ściany budynku. Parametry odkrytej budowli – długość i szerokość, są obecnie niemożliwe do ustalenia.

Analiza relacji pomiędzy poszczególnymi obiektami wykazała istnienie dwóch lub trzech faz budowy i ich użytkowania. Teza ta może się wiązać z wcześniej funkcjonującą XI-wieczną osadą, istnienia której domniemywano po badaniach przeprowadzonych na „Wysokiej Górze” (J. Gurba, I. Kutylowska 1970).

Stosowanie w badaniach stratygraficznej metody eksploracji wypełnisk pozwoliło na ich wydobywanie, bez naruszania struktury obiektu, partii spągowych i krawędzi (A. Buko 1981). Umożliwiło to zarazem prześledzenie, w przypadku belek, sposobu ich łączenia. Ściany domostwa wykonywano z dranic o długości około 3 m i łączono ze sobą za pomocą słupów (być może systemem sumikowo-łatkowym), ślady których odkrywano w „rowkach” będących odciskiem belki (por. J. Poleska, J. Bober 1996, s. 112). Zarejestrowano również ślady po słupach „przylegających” do belek od strony „wewnętrznej i zewnętrznej”. Można sądzić, że wzmacniały one ściany budynku lub wiązały je z konstrukcją dachu.

Z przedstawionymi powyżej obiektami wiąże się seria odkrytych dołków postłupowych różnej wielkości. Stanowią one pozostałości drewnianych słupów podtrzymujących przypuszczalnie konstrukcje dachowe. W wypadku dołów o głębokości do 60 cm przy 30-40 cm średnicy możemy się domyślać istnienia budowli dosyć znacznych rozmiarów. Obiekty odkryte w pozostałych wykopach miały charakter mieszkalny. Na relikty półziemianki (obiekt 207), natrafiono w wykopach 32, 33 (ryc. 2). Częściowe odślonięcie nie pozwoliło na określenie jej wymiarów i kształtu. Zarysy uzyskane na profilach N i S wykopów, wskazywały na jej dwudzielność



Ryc. 3. Chełm, stan. 144. 1 – 4 fragmenty XIII-wiecznych glinianych naczyń szkliwionych, 5 – amulet z belemnitu (rys. A. Mazur-Betiuk).

– głębszą część zachodnią i płytszą wschodnią, a odsłonięcie dna pozwoliło wyodrębnić zarysy kredowych stopni (?) prowadzących do wnętrza. Niewykluczone jest również istnienie wewnętrznego podziału jamy, co sugerowałoby odkrycie w kredowym dnie zagłębienia będącego prawdopodobnie śladem belki oraz innych, wskazujących na obecność słupów.

Na uwagę zasługują obiekty 180, 219 i 220 odkryte w wykopie 31. Ich wzajemną, skomplikowaną relację odsłonięto dopiero po wyeksplorowaniu całości wypełniska. Ujawniły się wtedy zarysy trzech jam o różnym kształcie i parametrach. W ujęciu chronologicznym najstarszą pozycję zajmował obiekt 219 naruszony częściowo przez jamę 220. Strukturę obu obiektów niszczyła najmłodsza jama – ob. 180. Dodatkowo w tym obiekcie odkryto dużej wielkości ślad po słupie.

Funkcja tych obiektów, w dużej mierze zniszczonych, jest trudna do określenia. Przypuszczalnie na podstawie niewielkich parametrów i zasypiska można domyślać się jakiegoś przeznaczenia gospodarczego – składziku (?), czy jam na odpady.

Przykładem śmietniskowego obiektu zarejestrowanego w tej części osady byłby obiekt 228. Jego występowanie uchwycono już w warstwie szaroczarnej rędziny, zaś partię spągową tylko nieznacznie wkopano w całość. Ciekawe było wypełnisko, składające się z kości zwierzęcych o przypadkowym ułożeniu. Z obiektu, poza szczątkami zwierzęcymi, wydobyto obrobione poroża oraz wyroby kościane i liczne fragmenty ceramiki obtaczanej. Przypuszczalnie funkcjonowanie obiektu należy tłumaczyć efektem użytkowania tej części osady jako mieszkalnej, której odpady pokonsumpcyjne składowano w jej pobliżu

W trakcie eksploracji obiektów z wykopów 15-22 i 23-34 natrafiono również na fragmenty ceramiczne datowane na XI-XII wiek. Występowanie tych zabytków wskazuje na możliwość istnienia osadnictwa poprzedzającego danielowskie i wiązanie go z funkcjonującym w tym okresie grodziskiem na Wysokiej Górze (J. Gurbal, I. Kutylowska 1970, s. 238-239).

Późniejsza, intensywna kolonizacja osadnicza mogła niewątpliwie zniszczyć jego ślady (obiekty), a jedyne pozostałości byłyby fragmenty naczyń glinianych. Ze względu na ich niewielki procent oraz odkrycie w wypełniskach datowanych XIII-wieczną ceramiką, trudno na obecnym etapie prac udokumentować taką hipotezę.

Koncentracja obiektów świadczących o istnieniu drewnianej zabudowy mieszkalnej pozwala stwierdzić, iż ta część osady miała taki właśnie charakter. Zwracają uwagę odkryte relikty znacznych rozmiarów domostwa, nawiązujące do budynków rezydencjalnych. Jest to dosyć znaczące odkrycie w kontekście całej osady, wnoszące nowe dane o typach budynków i ich konstrukcjach. W ujęciu szerszym wagę odkrycia potęguje fakt, iż w tym okresie w Polsce dominowały kamienne budowle rezy-

dencjalne, drewniane zaś występowały głównie na terenie Rusi (Kijów, Stara Ładoga itd.)

W trakcie badań wydobyto łącznie 17 419 sztuk zabytków ruchomych (ryc. 3-5). Najliczniejszą grupę stanowiły fragmenty naczyń obtaczanych, pozyskanych w liczbie 6699 sztuk (38,3 %). Głównie były to naczynia wykonane z gliny żelazistej z domieszką drobnoziarnistego piasku. Ceramikę tę zdobiono pobiałką i ornamentem dookólnych żłobków, a czasami malowano rudą farbą (ryc. 3: 1-4; 5: 4, 5). Została ona datowana na końcową fazę wczesnego średniowiecza, na wiek XIII.

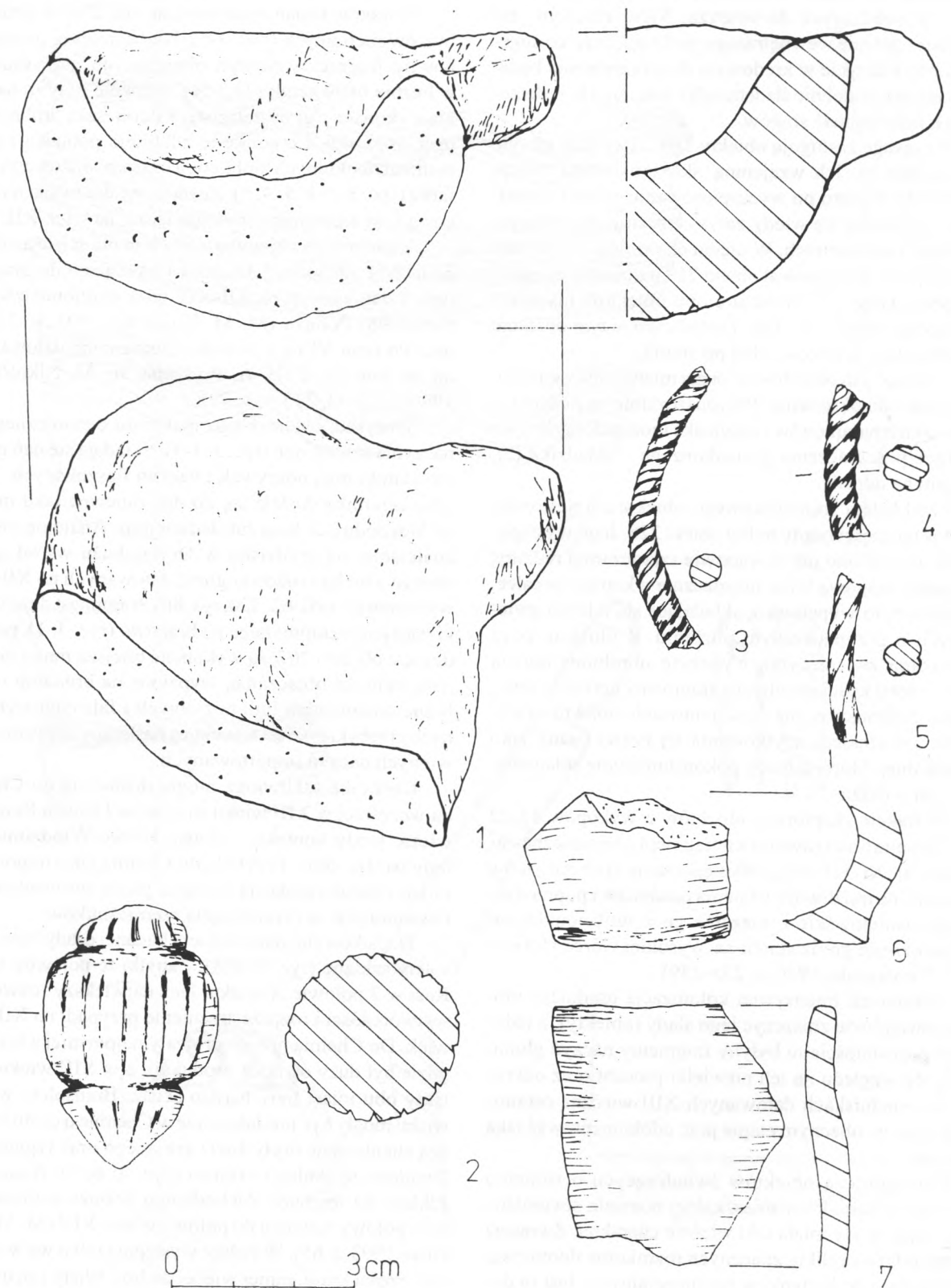
Analizowana ceramika z Chełma ma ścisłe analogie na terenie zachodniej Ukrainy i nawiązuje do grupy II typu 3 datowanego na XII-XIII wiek w rejonie tzw. Zachodniego Pobuża (M. M. Kuczinko 1993, s. 31-32) oraz do typu VI na grodzisku Dorogobuż, datowanego na ten sam okres (B. A. Pryščepa, Ju. M. Nikolčenko 1996, s. 52-53, 213, rys. 79).

Specyfiką chełmskiego materiału ceramicznego są naczynia szkliwione (ryc. 3: 1-4). Składają się nań głównie ułamki mis, pokrywek i naczyń flaszowatych. Tego typu ceramika dostała się do nas zapewne jako import ze Wschodu – z Rusi lub Bizancjum. Analogię do niej znaleziono na grodzisku w Dorogobużu wśród grupy naczyń z białej i różowej gliny, datowanych na XII-XIII wiek (tamże, s. 62-63, 220, rys. 86). Natomiast duże ułamki naczyń szkliwionego na brązowo (ryc. 3: 1), pochodzące z obiektu 207, są wykonane tutejszą mniej doskonałą techniką obtaczania, wypalone na brunatno i zdobione ornamentem linii poziomych i falistych wykonanych grzebykiem. Jest ona chyba naśladownictwem szkliwionych naczyń importowanych.

Ceramika szkliwiona mogła dostać się do Chełma najwcześniej w XIII wieku za czasów Daniela Romanowicza, kiedy kontakty z Rusią Halico-Włodzimierską były bardzo silne. Przybyła do Chełma jako import, jak i była produkowana na miejscu przez sprowadzonych i osiedlonych tu przez księcia rzemieślników.

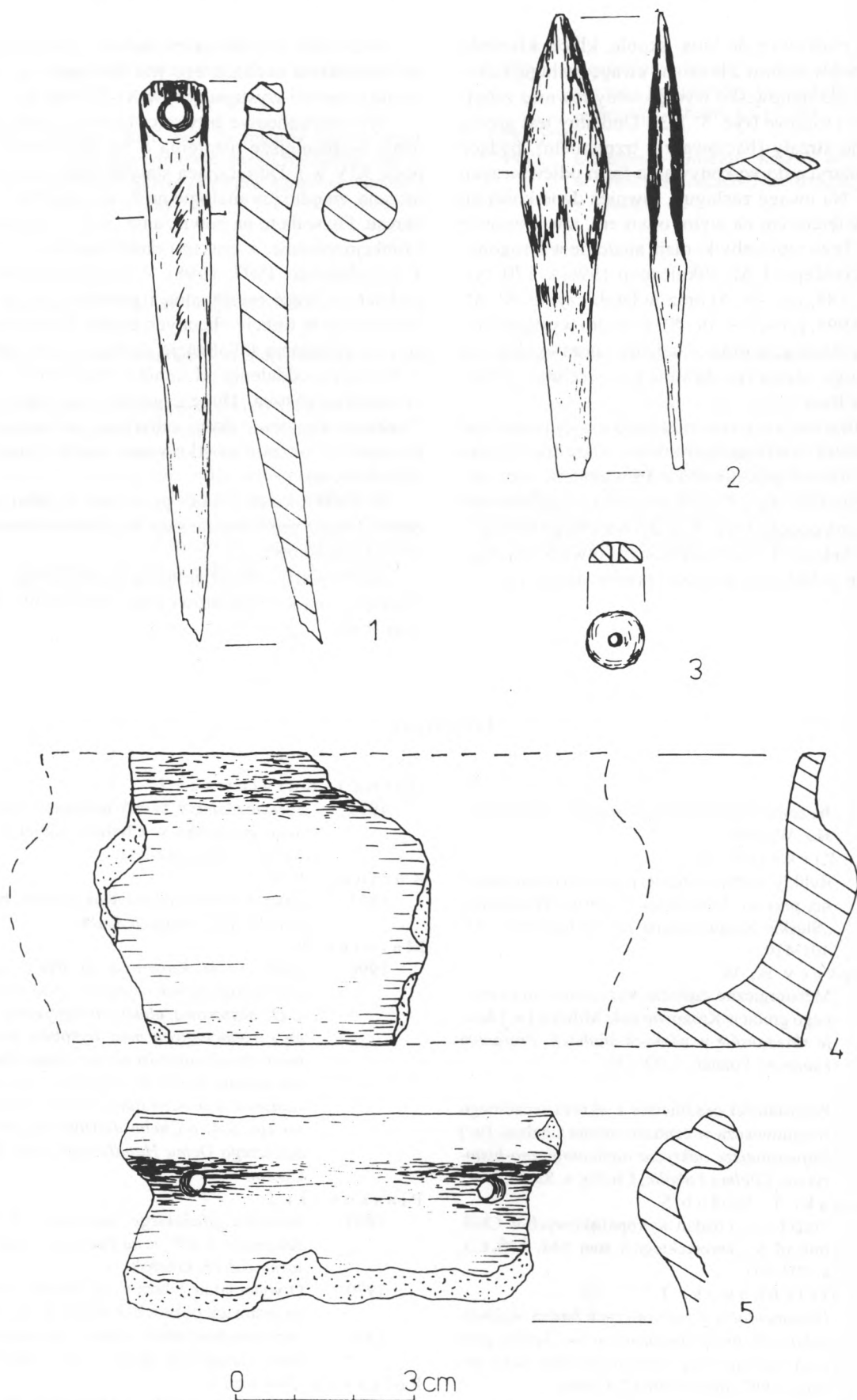
Dodatkowymi datownikami badanej osady były bransolety szklane (ryc. 4: 3-5). Zabytki te pojawiły się na Rusi w 2 połowie X wieku, lecz największy rozwój ich wytwórczości i rozprzestrzenienie przypadł na XII-XIII wiek. Do Chełma przywędrowały najpewniej z Halicza, gdzie był duży ośrodek produkcji, a w XIII wieku kontakty obu miast były bardzo ścisłe. Bransolety w XIII wieku mogły być produkowane w Chełmie o czym świadczą znajdowane bryły żużla szklanego oraz tygielki odlewnicze ze śladami szkliva (ryc. 4: 6, 7). Bransolety szklane na terenach Zachodniego Pobuża datowane są od 2 połowy X wieku do połowy wieku XIV (M. M. Kuczinko 1993, s. 65). W Polsce występują tylko we wschodniej części kraju, mniej więcej do linii Wisły i są uważane za importy.

W dosyć licznym zbiorze wyrobów żelaznych należałoby wymienić noże, grociki strzał do łuku i belt do kuszy datowane na XIII-XIV wiek, a także fragmenty



Ryc. 4. Chelm, stan. 144. Wyroby z kredy: 1 – fragm. czerpaka (?), 2 – ozdoba (?); 3-5 – bransolety szklane; 6-7 – fragm. tygielków odlewniczych (rys. A. Mazur-Betiuk).





Ryc. 5. Chełm, stan. 144. Wyroby kościane: 1 – astragale, 2 – grot, 3 – paciorek. Wczesnośredniowieczna ceramika: 4 – czerpak, 5 – fragm. naczynia z otworami (rys. A. Mazur-Betiuk).

strzemion, podkówkę do buta, skoble, klucz, klamerki i inne. Wśród wyrobów z brązu na uwagę zasługują okucia i szpile. Na stanowisku występowały również zabytki kościane i rogowe (ryc. 5: 1-3). Unikalny jest grocik kościany do strzały (liściowaty z trzpieniem), będący zapewne matrycą do wykonywania form odlewniczych (ryc. 5: 2). Na uwagę zasługują również dwie kości do gry z przewierconym na wylot otworem, tzw. astragale (ryc. 5: 1). Tego typu zabytki mają analogie w Drogobużu (B. A. Pryščepa, J. M. Nikolčenko 1996, s. 170, rys. 36: 2, 3; s. 183, rys. 49: 5) oraz w Drohiczynie (M. M. Kuczinko 1993, s. 64, rys. 19: 8). Ponadto występowały szydła i przekłuwacze oraz okładziny i oprawki kościane, haki z rogu jelenia znajdowane powszechnie na terenie Polski i Rusi.

Specyfiką tutejszych rzemieślników były próby wykorzystywania miejscowego surowca kredowego do produkcji różnych przedmiotów. Przykładem jest fragment naczynia (?) tygla (?) lub lampki z kredy oraz ornamentowana ozdoba (ryc. 4: 1, 2). Na uwagę zasługuje również belemnit z przewierconym otworkiem, który zapewne pełnił rolę amuletu zawieszanego na szyi (ryc. 3: 5).

Nadal dużym problemem badawczym dla wczesnego osadnictwa chełmskiego jest brak pełnego opracowania ceramiki występującej w XI-XIII wieku.

Wnioski końcowe dotyczące badanej osady potwierdzają wcześniejsze ustalenia o jej chronologii (XIII-pocz. XIV w.). Dominująca statystycznie ceramika obtażana, znajdująca analogie na Rusi, odnosi się do tego okresu. Pozwala to na powiązanie osady – jej powstania i funkcjonowania, z czasami danielowskimi (S. Gołub, T. Dzieńkowski 1997; 1998). Zaznacza się również jej podział na część mieszkalną i produkcyjną, wyraźnie uchwycony w trakcie obecnych badań. Sugeruje to planową i świadomą lokalizację domostw oraz pracowni w znacznym oddaleniu od siebie ze względów, chociażby bezpieczeństwa. Duże zagęszczenie odkrywanych obiektów, olbrzymie ilości zabytków, świadczą o przebywaniu w okresie użytkowania osady, dużej ilości mieszkańców.

W 2000 roku na działce przy ulicy I Pułku Szwoleżerów 1 będą prowadzone szeroko-płaszczyznowe prace wykopaliskowe.

Autorzy artykułu dziękują za cenne uwagi i pomoc merytoryczną konsultantowi prac profesorowi Andrzejowi Buko.

#### LITERATURA

- Buko A.  
1981 *Wczesnośredniowieczna ceramika sandomierska*, Wrocław.
- Buśko C., Piekalski J.  
1994 Relikty średniowiecznej pracowni metalurgicznej przy ul. Malarskiej 27/29 we Wrocławiu, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, 35, 401-410.
- Dzieduszyccy B., W.  
1998 Metalurgiczne zaplecze wczesnośredniowiecznego grodu w Kaszowie koło Milicza, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, Poznań, s. 221-235.
- Gołub S.  
1997 Pozostałości osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza w centrum miasta Chełma, [w:] *Najważniejsze odkrycia archeologiczno-historyczne Chełma i okolic*, Chełm, s. 83-94.
- Dzieńkowski T., Gołub S.  
1998 Trzeci sezon badań wykopaliskowych w Chełmie, ul. S. Czarnieckiego 8, stan. 144, APŚ, t. 3, s. 203-207.
- Gołub S., Dzieńkowski T.  
1997 *Dokumentacja z ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Chełmie przy ul. S. Czarnieckiego 8 na stanowisku 144 w sezonie 1997*, mps WOSOZ, Chełm.  
1998 *Dokumentacja z ratowniczych badań wykopaliskowych. Chełm, ul. S. Czarnieckiego 8, stanowisko 144 (1D/I) – sezon 1998*, mps WOSOZ, Chełm.
- Gurba J., Kutylowska I.  
1970 Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Chełmie Lubelskim, Spr. Arch., t. 22, s. 231-241.
- Kučinko M. M.  
1993 *Istotyčno-kulturnyj rozvytok zachidnoho Pobuzja w IX-XIV stolitjach*, Łuck.
- Mazurek W.  
1998 *Chełm, ul. M. Kopernika 20. Wyniki nadzorów archeologicznych wykopów pod instalacje: C.O., deszczową, elektroenergetyczną, sanitarną i wodociągową oraz wykopów pod fundamenty garaży, ogrodzenia i przybudówkę w miejscu dawnej kawiarni „Kosmos” przy adaptowanym dla potrzeb Banku Depozytowo-Kredytowego S.A. o/Chełm dawnym budynku Spółdzielczego Domu Handlowego*, mps WOSOZ, Chełm.
- Piaskowski J.  
1960 *Technika gdańskiego hutnictwa i kowalstwa żelaznego X-XIV w. na podstawie badań metaloznawczych*, Gdańsk.  
1970 O wytopianiu żelaza w ogniskach dymarskich na ziemiach polskich, KHKM, R. 18, s. 37-52.  
1986 Wczesnosłowiańska technologia żelaza na terenie Małopolski, AAC, t. 25, s. 149-177.
- Poleska J., Bober J.  
1996 Wczesnosłowiańska półziemianka ze stanowiska 5B (Wyciąże) w Krakowie-Nowej Hucie, Mat. Arch. NH, t. 19, s. 101-127.

- Pryščepa B. A., Nikolčenko Ju. M.  
1996 *Litopysnyj Dorohobuż w period Kyivškoj Rusi*,  
Riwne.
- Rauhut L.  
1957 *Studia i materiały do historii starożytnego  
i wczesnośredniowiecznego hutnictwa żelaza  
w Polsce, Studia z dziejów górnictwa i hutnic-  
twa, t. 1, s. 183-293.*

- Rudnik S.  
1996 *Rozwój przestrzenny Chełma – tendencje histo-  
ryczne i perspektywy [w:] Chełm i chełmskie  
w dziejach, Chełm, s. 215-244.*
- Terśkyj S.  
1993 *Obsteżenia horodyšč kniazoj dobi na Wołyni  
w 1986-1991 rokach, Naukovi Zapysky, Lviv,  
s. 27-48.*

STANISŁAW GOŁUB, TOMASZ DZIEŃKOWSKI

### THE FIFTH SEASON OF EXCAVATIONS AT AN EARLY MEDIAEVAL SETTLEMENT IN CHELM, SITE 144

During the fifth season of excavations at an early mediaeval settlement adjoining a stronghold, dwelling and production-domestic features were discovered. At the first stage of excavations in the western part of the settlement, which was associated with production, relics of furnaces were found, as well as connected with them pits which functioned as forges and smithy workshops. Considerable amounts of pottery, iron, glass and bone items, as well as lumps of iron and glass slag were obtained.

The features uncovered in the eastern part of the settlement were relics of dwelling features recorded in the form of earth prints of timber constructions (beams and postholes). The analysis of the way in which the timber beams were arranged suggests that it was a big residential building together with a semi-subterranean hut and rubbish pits.

The exploration in this part of the site will be continued in 2000.

*Usługi Archeologiczne – Chełm*